

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji-Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odrośnięciem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.  
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowo) 25 gr., za tekstem (10 lamowo) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 90157.

POD PROTEKTORATEM P. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO  
**III TARGI POŁNOCNE I WYSTAWA LNIARSKA**  
26-VIII-1933 w WILNIE 10-IX-1933 r.

Działy główne:  
**PRZEMYSŁ, HANDEL I RZEMIOSŁA  
ROLNICTWO I LNIARSTWO**

Wystawy korzystają ze znacznych udogodnień kolejowo-transportowych.  
Ceny stoisk znacznie niższe. W przygotowaniu masowe występy z całej Polski i zagranicy.  
Dyrekcja Targów: WILNO, Ogród Bernardyński. Tel. 11-66. Biuro czynne codziennie z wyjątkiem Świąt Dla Interesantów od 11-13-ej i od 17 do 19-ej  
UWAGA! Zgłoszenia w Pawilonie Głównym i na Terenach Odkrytych przyjmowane będą tylko do dnia 5 Sierpnia r. b.

Zawiadamiamy, iż rozpoczęliśmy sprzedaż po lewej stronie od toru jadąc z Wilna  
**ZALESIONYCH BUDOWLANYCH DZIAŁEK PRZY SAMYM PRZYSTANKU PONARY**  
pod nazwą Miasta-Ogrodu „JAGIELLONÓW”  
Parcelce od 500 złotych na dogodnie spłaty.  
Informacji udziela Zarząd, Wileńska 35 m 10, od 12 — 2 i od 6 — 7-ej. Tel. 177.

**Wyrok w sprawie brzeskiej.**  
Sąd Apelacyjny potwierdził wyrok skazujący Sądu Okręgowego.

WARSZAWA (Pat.) Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia Hermana Liebermana i innych od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 stycznia 1932 r. na zasadzie odnośnych przepisów prawa orzekł Zaskarżony wyrok zatwierdzić z tem, że wymierzoną oskarżonemu Wincentemu Witosowi, Kazimierzowi Bagińskiemu, Mieczysławowi Mastkowi, Hermanowi Liebermanowi, Norbertowi Barlickiemu, Władysławowi Kiernikowi, Stanisławowi Dubois, Adamowi Pragerowi, Adamowi Ciotkowszowi i Józefowi Putko karę więzienia, zastępującą dom poprawy, zamienić na karę więzienia z utratą praw obywatelskich i praw honorowych w stosunku, — do oskarżonych — Witos, Bagińskiego, Liebermana, Barlickiego i Kiernika na lat 3. w stosunku do pozostałych na lat 5.

## Proces o zajęcia antyżydowskie.

WADOWCE. (Pat.) Dzisiaj przed sądem okręgowym w Wadowicach rozpoczęła się rozprawa sądowa o zajęcia antyżydowskie, jakie miały miejsce w marcu r.b. w Rańcy i Miłowce powiatu żywieckiego. Oskarżonych jest 42 członków byłego Obozu Wielkiej Polski i Związku Hallerczyków z których 12 — tu odpowiada z więzienia Wskład trybunału sądzącego wchodzi sędzia Sądu Okręgowego Łódzki jako przewodniczący i sędzię Sądu Okręgowego Jaroś i Rogosz, jako wotanci. Oskarża podprokurator Pelc

## Gdzie się legnie komuna?

Ważną była komunistyczna działalność członków tej żydowskiej organizacji.

## Aresztowanie właściciela fabryki — pod zarzutem komunizmu.

W dniu wczorajszym policja aresztowała p. Wolfa Faktora, właściciela fabryki.  
Faktor odnajdł lokal fabryczny kilku osobnikom, którzy urządzili tam technikę komunistyczną. Osobników tych aresztowano.

## WIZYTA FLOTY ŁOTEWSKIEJ W GDYNI.

GDYNIA. (Pat.) 26 b. m. przybędzie do Gdyni z oficjalną wizytą flota lotewska pod przewodnictwem komandora Spade. Przy-

## Załoba w Kownie.

KOWNO. (Pat.) Około 50 tys. osób czekało od rana na lotnisku przybycia samolotu, wiozącego trumny ze zwłokami tragicznie zmarłych lotników. Na lotnisku zebrani byli przedstawiciele władz wojskowych, korpusu dyplomaty cznego i liczne organizacje spo-

TRZY PRZEMÓWIENIA SEJMOWE  
**PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO**  
O PROJEKCIE REFORMY SZKOŁY AKADEMICKICH  
p. 1.  
**W OBRONIE KULTURY NARODOWEJ I WOLNOŚCI NAUKI**  
Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie  
Do nabycia w „Dzienniku Wileńskim”. Cena 1,50 gr.

## Komunikat Stronnictwa Narodowego.

Zarząd Stronnictwa zwraca się z prośbą do osób zamieszkałych na prowincji, które otrzymały listy zbiórki dorocznej na rzecz Stronnictwa Narodowego o zwrot tych list pod adresem Stronnictwa w Wilnie ul. Orzeszkowej 11 oraz przekazanie zebranych kwot na konto czekowe w P. K. O. Nr. 180.785

Natychmiast kupię  
**kuchenkę pokojową z fajerkami**  
Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Wileńskiego” od 11 do 3 p.p.

## Ostateczne fiasco konferencji ekonomicznej

LONDYN. (Pat.) — Konferencja ekonomiczna dziś właściwie została zakończona, jeżeli chodzi o praktyczne prace w podkomisjach. Pozostaje już tylko podsumowanie spraw zatwierdzonych względnie omówionych i ujętych w formie sprawozdania. W dniu jutrzejszym komisja ekonomiczna odbędzie plenarne posiedzenie — na którym ustalone zostaną wytyczne sprawozdania. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie komisji monetarnej. We wtorek odbywać się będzie redakcyjne wykańczanie sprawozdań oraz odbędzie się posiedzenie przy-

## Nowe prowokacje hitlerowskie. Hugenberg komunistą. — Jak to wszystko przypomina pożar Reichstagu.

BERLIN. (Pat.) Na zaproszenie tajnej policji politycznej kilku przedstawicieli prasy niemieckiej zwiędzilo zbioru skonfiskowanych w czasie rozwiązania bojówek niemiecko-narodowych materiałów obciążających, jak broni i literatury wyrotowej.  
Policja utrzymuje, że wszystkie te materiały należały do jacek komunistycznych, ukrywających się pod płaszczykiem nie-

## Na granicy austriacko-niemieckiej.

WIEDEN (Pat.) „Weltblatt” donosi, że częste przekraczanie granicy austriackiej przez narodowych socjalistów wywołało wśród ludności austriackiej pewne zaniepokojenie. Wobec tego odkomenderowane zostały do pewnych miejscowości granicznych oddziały armii austriackiej, głównie w tym celu, by wywrzeć wpływ uspokajający na ludność

## Hitlerowskie wicherzenia w Austrii.

WIEDEN (Pat.) Z Gracu donosi, iż w gminie Engelsdorf żandarmerja aresztowała grupę narodowych socjalistów, odbywających ćwiczenia w strzelaniu w pewnej opuszczonej piwnicy. Narodowi-socjaliści dali do żandarmerji 6 strzałów. 3 narodowych socjalistów aresztowano.  
WIEDEN (Pat.) Komunikat policyjny przedstawia wynik dochodzeń w sprawie zamachu na kolej elektryczną Wiedeń-Baden. Dochodzenia wykazały, że zama-

## Czy hitlerowcy przyjmą ten zapis?

W tych dniach dokonano otwarcia testamentu żydowskiego filantropa i finansisty James'a Loeba, dawnego współwłaściciela firmy bankowej Kohn, Loeb et Comp., który w maju r.b. zmarł w Murnau (Niemcy). Zmarły dokonał zapisu miliona dolarów na rzecz monachijskiego instytutu badań psychiatrycznych. Nadto James Loeb zapisał 20,000 dolarów na rzecz zubożałych mieszkańców

## Niepowodzenie Hendersona.

Nieproszony i niedziękowany doktryner socjalistyczny wyrwał się jak Filip z konopi i otrzymał zasłużoną odprawę.

PARYŻ. (Pat.) Dzisiejszy „L'Orde” zestawia szereg faktów politycznych, które nastąpiły bezpośrednio po podpisaniu paktu czterech. Dziennik zwraca uwagę na ostatnie posunięcie Hendersona, pragnącego doprowadzić do spotkania Daladier i Hitlera, podkreślając, że była to niepotrzebna gorliwość, która wywołała oświadczenie ze strony Niemiec, że wszelka inicjatywa w tym względzie powinna wyjść z Paryża. „D. Dipl. Pol. Kor.” pisze wyraźnie, iż propozycje Hendersona są przedwczesne i wszelki kompromis francusko-niemiecki w sprawie rozbrojenia jest iluzją.  
Dziwnie brzmiało również — pisze „L'Orde” — oświadczenie Simona, złożone jakoby przed jego morską wycieczką korespondentowi „Journal de débats”. Si-

mon miał rzekomo powiedzieć, iż pakt czterech musi służyć za punkt wyjścia dla międzynarodowej akcji, mającej na celu rewizję obowiązujących obecnie traktatów.  
Zestawienie tendencji Hendersona, deklaracji Berlina i oświadczenia Simona nie wróży nic dobrego dla dalszego rozwoju sytuacji politycznej w Europie w następstwie zawartego paktu czterech.

BERLIN. Komentarze prasy o wizycie Hendersona zresztą dość skąpe, odznaczają się rezerwą, z której wywnioskować można, że rozmowy Hendersona nie dały większego pozytywnego rezultatu. Jeden z dzienników oświadcza, że jedynym wynikiem pozytywnym pobytu Hendersona w Berlinie jest jego inicjatywa podjęcia osobistej wymiany zdań między Daladierem a Hitlerem. Prasa niemiecka powitała inicjatywę na ogół życzliwie. Jednakże oficjalne organy hitlerowskie przyjęły ją dość chłodno: „Owszem, osobista wymiana zdań między przedstawicielem Francji i Niemiec byłaby wskazana — pisze „Angriff” — lecz jeszcze w tej chwili jest na to za wcześnie”. Przypuszczać należy, że zapal Niemiec ostudziły pełne rezerwy glosy prasy francuskiej, która przyjęła inicjatywę Hendersona wprost niechętnie.

PARYŻ. Henderson pozostał wierny doktrynie socjalistycznej. Na punkcie Niemiec i rozbrojenia Henderson nie ogłądał się wcale na to, co się dzieje w Niemczech. Nic go nie obchodzi zagłada socjalizmu trzeciej Rzeszy, zamyka świadomie oczy na zbrojenia hitlerowskie i prowadzone w szalonym tempie przygotowania wojenne. Natomiast wszystkie swoje wysiłki wytycza w kierunku rozbrojenia Francji. Bawiąc w Berlinie Henderson wręczył dziennikarzom piśmienną deklarację, w której domaga się z naturywością spotkania z cztery oczy Daladiera i Hitlera. Sugestia ta ogromnie zdziwiła opinię francuską i wywołała wrażenie więcej niż przykre.

Pertinax w „Echo de Paris” wyraża się z oburzeniem o pielgrzymce pokojowej Hendersona akurat w chwili, gdy terror w Niemczech stale i zapytuje, jak człowiek jako tako zrównoważony może żądać rozbrojenia narodów pokojowych podczas, gdy według najsumienniejszych relacji prasy angielskiej, wszystko, co dzieje się w Niemczech, nakazuje trzymać w pogotowiu i ludzi i działa. Dziś więcej, niż kiedykolwiek — kończy Pertinax — Francja ma obowiązek nie rozbrajać ani jednego żołnierza i nie demolować ani jednego działu.

## «Niemiecka Federacja nie-Aryjskich Chrześcijan».

Ich liczba sięga 2 milionów.

W tych dniach powstała tu „Niemiecka Federacja Niearyjskich Chrześcijan”, do której należą Niemcy, którzy nie będąc zydami traktowani są mimo to jako Żydzi z powodu płynącej w ich żyłach domieszki krwi żydowskiej. Według danych szacunkowych liczba tych „niearyjszczyków” sięga w Niemczech około 2 milionów. Zgodnie z urzędowym obwieszczeniem Federacja dąży do zrzeszenia wszystkich Niemców, będą-

## Nowa fala żydowstwa.

200 tysięcy żydów z Niemiec do Polski na początku.

Od dnia 1 b. m. w Niemczech działa ustawa, na mocy której cudzoziemcy, przebywający w tym kraju i zarabiający mniej niż 700 mk. miesięcznie, muszą uzyskać pozwolenie na kontynuowanie swojej pracy.  
Ta ustawa, według twierdzenia żydów wydana została w celu usunięcia z kraju dużej ilości żydów, obcych obywateli.

„Hajnt” z 7 b. m. umieszczając korespondencję z Niemiec, poświęconą skutkom różnych zarządzeń rządu Hitlera pisze:  
„L.VII. rząd Hitlera postanowił wydalić 40 tysięcy polskich ży-

## Rokowania z Rosją o zwrot pamiętek narodowych

W Leningradzie toczą się ostatnio intensywne rokowania polsko-sowieckie w sprawie zwrotu szeregu pamiętek narodowych znajdujących się na terenie Z.S.S.R.  
W najbliższych miesiącach ma być oddany Polsce i odesłany do kraju wielki księgozbiór słynnej biblioteki Żeluskich, znajdujący się obecnie w dawnej bibliotece carskiej.  
Radek Sobielson. powrócił do Rosji  
Wczoraj przez stację Stołpce. pszejechał, udając się do Moskwy znany działacz i publicista sowiecki Radek—Sobielson.

**KATOL CHRONI KAŻDEGO**  
OD PLAGI lętniej.  
lętniej: rzybniki, muchy, komary, pszczoły, pająki i wszelkie robactwo. Sprzedawca w sklepach apt. i aptekach.  
Produkt H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 2.

## Zgon wiekłej artystki.

W Warszawie zmarła znakomita artystka dramatyczna H. Ordon Szmowska należąca do rzędu najwybitniejszych artystek sceny polskiej. Odnaczała się głęboką inteligencją i wielką kulturą sceniczną.

## Napad bandycki na pociąg

BUKAREST. (Pat.) Pasażerski pociąg, jadący z Plewsti do Braszowy, padł wczoraj wieczorem ofiarą niezwykle zuchwałego napadu bandy rozbrojonych, którzy przy pomocy rewolwerów usiłowali steroryzować jadących podróżnych w celach rabunkowych. Znajdujący się w pociągu policjanci rozpoczęli z bandytami walkę. Z obu stron padły liczne strzały rowolwerowe. Walka zwręzła wagonów przeniosła się na dachy biegnącego pociągu. Jeden z bandytów został zastrzelony. Zwłoki jego znaleziono na szynach. Odparci bandyci zbiegli pod osłoną ciemności.

## Bankruci.

## Z prasy.

## Atak na religję.

W ostatnich dniach nielada sensację spowodowali dwaj wybitni, angielscy mężowie stanu. Jednym z nich jest prezes genewskiej konferencji rozbrojeniowej Henderson — drugim minister John Simon.

Co się tyczy pierwszego, to widząc kompletne niepowodzenie konferencji, na której czule stoisz się, jęł się środka ryzykownego: przez nikogo nie upoważniony, rozpoczął objazd stolic europejskich. Był w Paryżu, gdzie został przyjęty z chłodną rezerwą, z Paryża udał się do Rzymu, gdzie również nie ma pełną nadzieję naklonić Niemców, by się na przeciąg dziesięciu lat wyrekli wszelkich zbrojeń.

Czytając coś podobnego, człowiek oczy przeciera: jak to, więc w dzisiejszej dobie rozpętania hitlerizmu i gorączkowego zbrojenia się Niemiec, są ludzie tak naiwni, którzy wyobrażają sobie, że urkiem swej osobowości skłonią drańskie bestje aby się trawką żywiły, a Niemców, by się rozbroili? Przypuszcza nawet, że Niemcy daliby podobne przyrzeczenie, to — rzecz prosta — niedotrzymali by go, jak niedotrzymali tyłu innych zobowiązań. Ale buta niemiecka nie pozwoliła im nawet de bnatować na ten temat. Od kilku dni p. Henderson milczy o rozbrojeniu Niemiec, natomiast nieproszony i niedziękowany przez nikogo, wyrwał się jak przysłowiowy Filip z konopi z propozycją zjazdu Hitlera z prem. Daladier.

Propozycję przyjął prasa niemiecka z rezerwą, że „przedwcześnie o tem mówić” i że w każdym bądź razie „inicjatywa powinna wyjść ze strony Francji”.

We Francji nieproszone pośrednictwo Hendersona wywołało oburzenie.

Mimo to, p. Henderson, zamiast uznać bankructwo swej samowolnej misji, pojechał z Berlina do Pragi, gdzie konferował (zdaje się również bezskutecznie) z Beneszem, z Pragi zaś do Monachium, gdzie ma nadzieję spotkać się z Hitlerem, który nie raczył nawet przyjąć go w Berlinie.

Drugim zastanawiającym faktem była mowa, wygłoszona przez min. Simona w angielskim „królewskim instytucie dla spraw zagranicznych”. Wprawdzie Instytut ten jest organizacją zamkniętą i uczestnicy bankietu zobowiązali się do zachowania tajemnicy, wobec czego prasa angielska nie podała tej mowy. Nie wszyscy jednak z obecnych na bankiecie byli dyskretni. Wiadomości przedostały się zagranicę i oto „Journal de Geneve” podaje treść tej ze wszechmiar sensacyjnej i niespodzianej przemowy:

W mowie swojej miał oświadczyć Simon, że podpisanie paktu czterech jest punktem wyjścia wielkiej akcji międzynarodowej w sprawie traktatów pokojowych w Europie. Nadeszła chwila, by przystąpić do rewizji postanowień terytorjalnych, zarówno jeśli idzie o granice państw Małej Ententy i Węgier. Ponieważ metoda ugody spełza na niczem, a artykuł 19 paktu Ligi nie da się zastosować, musi się teraz rozwiać sprawę rewizji w ramach paktu czterech.

Mowa angielskiego ministra spraw zagr. — pisze „Journal de Geneve” — wywołał w londyńskich kołach dyplomatycznych ogromną sensację. Narazie nie rozumiano, jakie powody skłoniły angielskiego ministra spraw zagr. do tak sensacyjnego oświadczenia, które w najwyższym stopniu kompromituje przedewszystkiem Francję. Wiadomo bowiem, że Francja dała solenne zapewnienie zarówno Małej Entencie jak Polsce, że porozumienie czterech absolutnie wyklucza sprawę rewizji traktatów i wogóle nie będzie poruszać spraw dotyczących państw nieobjętych paktem.

Żeby to wszystko zrozumieć, trzeba sobie uprzytomnić skład obecnej rządu angielskiego. Jak wiadomo, przed kilku jeszcze laty Anglia posiadała rząd socjalistyczny, który, doprowadził kraj

ten pod względem gospodarczym zarówno jak politycznym na brzeg przepaści. Przeciwno takiej polityce zareagowała opinia publiczna. Reakcja nie była jednak dość stanowcza, nie wymieciono z krętem socjalistów, stworzono rząd koalicyjny, na którego czele pozostał dawny przywódca „laburzystów” Mac Donald. Ten, aczkolwiek formalnie zerwał ze swym stronnictwem, faktycznie pozostał tem, czem był — socjalistycznym doktrynerem.

Doktrynerstwo to, wychodzące z Anglii, jest przekleństwem, które zawisło nad Europą, jemu zawdzięczamy te niezliczone, poronione konferencje, które do niczego nie doprowadzają, obezwładniają państwa i narody, hamują naturalny bieg wypadków, pozwalają wyrastać różnym Hitlerom, zmuszając innych biernie przyglądać się jak wzrasta i piętrzy się fala niebezpieczeństwa i zagłady.

Jednym z takich doktrynerów jest właśnie Henderson, pod którego przewodnictwem konferencja rozbrojeniowa stała się narzędziem do rozbrojenia nie tych, którzy zagrażają pokojowi świata — Niemców, ale Francji, która jest główną ostoją pokoju.

Drugim doktrynerem jest sam Mac Donald, któremu świat zawdzięcza wielkie rozczarowanie i wielki skandal konferencji ekonomicznej. Zamiast po takiej kompromitacji spocząć na zasłużonych laurach, Mac Donald ze starszym oporem pragnie odegrać się widząc, że przy pomocy masowych konferencji nic nie wskóra, pragnąłby swe piany przeprowadzić przy pomocy paktu czterech. Min. J. Simon, który nie jest wprawdzie socjalistą, ale zbliżony do Mac Donalda, był prawdopodobnie tylko wyraziłem opinii premiera. Obydwaj zresztą — Mac Donald i Simon — są dziś bardzo niepopularni, zachwiani na swych stanowiskach i, pragnąc odegrać się, obrali najbardziej fałszywą drogę.

Co się tyczy paktu czterech, był to pomysł poroniony od początku, faktycznie przyczynił się on do pewnego zbliżenia Francji z Włochami na tle spraw północno afrykańskich i to jest jego stroną dodatnią. Poza tem sam Mussolini, którego irytują plany „anschlussowe” Hitlera, z coraz większą rezerwą zachowuje się wobec Niemiec, które faktycznie są dziś całkiem odosobnione. Co się tyczy opinii angielskiej to ta narazie w zespole „czterech” zachowuje się biernie, stosunek jej zaś do Niemiec hitlerowskich najlepiej może, wyraził Chamberlain, w swej wielkiej mowie, którą podaliśmy w streszczeniu przed kilku dniami.

W zupełnej sprzeczności z opinią olbrzymiej większości jest dziś Mac Donald ze swymi niedobitkami.

Jeżeli rządy doktrynerów nie szczęściem były dla Anglii przed kilku laty — dziś, wobec zmienionej gruntownie sytuacji, gdy w Niemczech górę wziął hitleryzm, wyrosła tam nowa potęga i nowe, wszechświatowe niebezpieczeństwo — rządy Mac Donalda w Anglii są anarchizmem groźnym katastrofą.

W ogóle trzeba sobie zdać z tego sprawy, że na świecie zaszły olbrzymie zmiany: Hitler w Niemczech — Roosevelt na czele Stanów Zjednoczonych — jakkolwiek to dwie zgola różne wielkości — ale w sumie to jedna wielka rewolucja wszechświatowa.

Revolucja może nie w sensie bolszewickiej, cz/ wielkiej francuskiej, z przed półtora wieku — ale w każdym bądź razie rewolucja w sensie radykalnego przewrotu ustalonych norm politycznych i gospodarczych.

Do tego muszą ustosunkować się pozostałe państwa — ustosunkować się negatywnie lub pozytywnie, w żadnym jednak wypadku nie wolno im zachować się biernie, jeżeli nie chcą być porwane i zginać w wirze nadchodzących wielkich wypadków i przeobrażeń.

By tym wypadkiem stawić

## P. Rzymowski pouca Stolicę Apostolską.

Niedawno zwracaliśmy na tem miejscu uwagę na to, że jeden z naczelników publicystów „Kurjera Porannego”, podpisujący swe artykuły nazwiskiem W. Rzymowski obrazł się na nas za to, iż posadziliśmy go o żydowskie pochodzenie. Jużemy to zarówno naszym czytelnikom, jak i samemu p. Rzymowskiemu starali się zgrubszą objaśnić, skąd takie przypuszczenie mogło powstać.

Obecnie ten sanacyjny publicysta znów daje okazję do tego by go posadzić o to, iż z ducha w każdym razie nie należy do polskiej i katolickiej większości obywateli Rzeczypospolitej.

Oto z okazji zawarcia konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeszą Niemiecką zamieścił w „Kurjerze Porannym” p. Rzymowski wielce niezyczliwy dla Rzymu artykuł, w którym przedewszystkiem powtarza oklepane masonskie kawały o wyklonaniu przez Papieża powstań polskich, o odznaczeniu papieskiem dla Bismarcka no i wreszcie o przychylnym stosunku Ojca św. dla Musoliniego.

Nie mając żadnych poważniejszych argumentów przeciwko konkordatowi operuje p. Rzymowski takimi oto frazesami.

„Raz jeszcze potwierdza się starodawna Watykanu tradycja, polegająca na tem, że wyniosły on bywa i nieustępliwy wobec układnych, ale układny i giętki wobec bezwzględnych”.

Wreszcie zasługując także na uwagę takie chociażby zdanie.

„Papieżstwo, stając w obliczu nowych niebezpieczeństw, dokonywa grupowania swoich sił bojowych. Wycyła się z frontu walki politycznej, wzmacnia natomiast swe siły na liniach społecznych i oświatowych. Cień rzucany od Kremla moskiewskiego, idzie wskroś całej Europy i sięga aż do podnóża bazyliki św. Piotra w Rzymie, burząc stare pakiety i rodząc nowe przywierza”.

Cień żydowskiego bezbożnictwa do podnóża Stolicy Apostolskiej nie sięga — ale do redakcji „Kurjera Porannego” z całą pewnością.

Czy publicyście pisma sanacyjnego zdaje się, że dla tego, iż przybrał sobie pseudonim „Rzymowski” to już mu wolno pouczać Papieża?

## Koniec błagi.

Od pewnego czasu w poszczególnych ważniejszych ośrodkach BB zjazdy gospodarze, które są jakoby pomniejszoną odbitką „kongresu” krajowego, który nie tak dawno odbył się w Warszawie.

Zachodzi jednak pewna różnica. W Warszawie byli sami swoi, więc jeszcze można było użyć deklamatorskiej błagi.

„W terenie” natomiast wypadło zetknąć się także i z oliarami radosnej twórczości, którzy skutki „budownictwa” i teorii ekonomicznej — „byczko jest” — odczuli na własnej skórze.

Chcąc nie chcąc musiano zredukować dział „entuzjastyczny” i powieścić słów parę o istotnym położeniu kraju.

I oto na zjeździe wojewódzkim BB w Brześciu nad Bugiem padły takie słowa.

„Zanadto dotychczas oglądaliśmy się i wymagałi od naszego rządu — pora, ażebyśmy zaczęli myśleć sami o sobie.”

Dziś przywykliśmy we wszystkim oglądać się na pomoc rządową. Tak dalej być nie może. Musimy sami wreszcie wziąć się do pracy i uczyć się przystosować, dopasować do trudnych, bardzo trudnych jak dzisiaj warunków”.

My już dawno powiadamy, że „tak dalej być nie może”.

## LOT DO KOŁA ŚWIATA.

LONDYN (Pat.) Według otrzymanych tu wiadomości lotnik amerykański Willey Post odleciał dziś o godz. 5.58 z Chabarowska do Nome na Alasce. Post opuścił wczoraj o g. 23.35 Ruchlowo i

To też słusznie pisze o tym referacie „Słowo Pomorskie”.

„Czyż można sobie wyobrazić dosadniejszą i ostrzejszą krytykę polityki sanacyjnej? Czyż można gdziekolwiek znaleźć wyraźniejsze stwierdzenie, że sanacja dotychczas nie myślała i nie pracowała, by zaspokoić istotne potrzeby kraju? Dopiero teraz, po 7-miu latach, przywódcy BB. wołają: — „Pora ażebyśmy zaczęli myśleć... Musimy sami wreszcie wziąć się do pracy... Tak dalej być nie może!”

Pos. Wysłouch jest widocznie człowiekiem uczciwym: uderzył się w pierś i dał świadectwo prawdziwe. Nie biał nikogo pochwalnym hymnami! Nie powoływał się na jakieś urojone sukcesy i zdobycze! Nie zachwycał się cudowną „radosną twórczością!” Przeciwnie! Stwierdził, że należy „wreszcie wziąć się do pracy”.

Ale już całkiem „po endecku” odezwał się przewodniczący tego konwentyku, który powiedział m. in.:

„Będą tu poruszane różne sprawy i różne kwestje. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, która jest w mocy każdego z nas. Bywają różne kryzysy, które przeżywamy, jest także i kryzys zaufania”.

„Słusznie! „Słowo Pomorskie” tak pisze dalej na marginesie tego oświadczenia.

„Tak! Istnieje w Polsce głęboki „kryzys zaufania”. Widzą to wszyscy; widzą go nawet przywódcy BB na terenach, na których — rzekomo — cała ludność przeniknięta była wiarą w „ideologię”. Wbrew zewnętrznyemu pozorom, wbrew agitacyjnym przechwałkom — istnieje w całym kraju „kryzys zaufania”. Jak go usunąć?”

Na to pytanie postawie i dygnitarze z BB odpowiedzieć nie mogą, jak nie mogą odpowiedzieć na pytanie, od kogo obecnie ma społeczeństwo uczyć się pracy i liczenia na samych siebie?

Chyba nie od panów z BB.

## „Wojtaszek”.

Naczelnym publicystą i redaktorem sanacyjnego „Słowa Polskiego” i jego przybudówki „Gazety Lwowskiej” jest znany Wilno p. Wojciech Baranowski, który od czasu do czasu wylewa na łamach swoich organów nowe pomysły „wyszynowe” o choćby np. pod postacią stworzenia w Polsce jakiegoś sui generis „hitlerizmu” prosemickiego itd.

O panu Wojciechu Baranowskim i jego pomysłach takie czyni uwagi „Robotnik”.

„Toż to p. Wojciech, przez przyjaciół „Wojtaszek” zwany, Baranowski, — kiedyś redaktor „Kurjera Litewskiego”, — wówczas „bieczko” na socjalistów i liberałów, na romantyków i wolnomyślicieli, wódz duchowy konserwy tzw. krajowej, w której oczach narodowa demokracja reprezentowała nadmierny „radikalizm narodowy”, pełen buntowniczych myśli głęboko ukrytych.”

Machnie p. Baranowski artykułik jeden, drugi typu „lojalnego” wobec „władzy przez Boga nam danej”, i nawet żubry, wileńskie, co to „pod Katarzynę” wędrowały i białe spodnie kamerjunktur z podziwem oglądają, — nawet one szeptały sobie na ucho:

— „zany chłopak z tego Wojtaszka, sąsiadzie, ale czasami coś takiego napisze, że aż przykro w dołku się robi...”

— „racja, racja, sąsiadzie; u mnie ksiądz proboszcz też się zirytował; dwie godziny spławał po tym artykule o „polityce pojednania z rzeczywistością...”

A teraz znów we Lwowie! Lat tyle minęło, a stateczności jak nie było, tak niema... Okragłe to, potoczyste, a jak machnie coś takiego, to sam p. Löwenherc buzię ze zdumienia otwiera:

— „widzi! pan, panie prezesie, zany starszulek z tego Wojtaszka, ale przesolic to on lubi...”

— „tak, tak, niestety, panie dyrektorze!”

Katolicka Agencja Prasowa podaje:

— „Pod koniec zeszłego miesiąca obradował we Lwowie III Kongres Związku Nauczycielstwa Polskiego, Otwarcie naturalnie odbyło się bez nabożeństwa. Kongres m. in. uchwalił następującą rezolucję w sprawie nauczania religii:

— „Koniecznym jest przystosowanie i podporządkowanie programu nauki religii duchowi i interesom państwowości polskiej” —

Poglądy na religję spotykałyśmy dotychczas w wyurzędzeniach różnych hitlerowców. Bardzo się dziwnym jest temi teorjami zaraził się Związek Nauczycielstwa Polskiego a tembardziej należy ubolewać, że polscy pedagogowie mają tak spaczony pogląd na religię i jej wpływ wychowawczy. Dotychczas uczono w ciągu długich wieków, że jednostki i społeczeństwa mają postępować we-

## Zmiany w rządzie?

Prasa warszawska notuje pogłoski o mającej nastąpić w najbliższym czasie rekonstrukcji rządu.

Tak „Robotnik” pisze o ewentualnej bliskiej dymisji premiera Jędrzejewicza. We wrześniu nastąpiłyby gruntowniejsze zmiany w składzie osobistym Rady Ministrów.

Korespondent warszawski „Kurjera Poznańskiego” notuje z kolei pogłoski o zmianach na stanowiskach wiceministrów spraw wojсковych. Pierwszy wiceminister ma objąć stanowisko dowódcy centralnego wyszkolenia armji w Rembertowie, a na jego miejsce ma przysięść inspektor armji gen. Dąb-Biernacki, zaś na stanowisko drugiego wiceministra zajmowane obecnie przez gen. Składkowski, ma przysięść dowódca okręgu korpusu w Grodnie gen. Litwinowicz.

## Nowe podatki i dodatki.

Słaba strona interwencji rolniczej.

Już w najbliższych dniach zostaną opracowane nowe rozporządzenia, wprowadzające w życie uchwałę komitetu ekonomicznego w sprawie pokrycia kosztów akcji interwencyjnej dla podniesienia cen artykułów rolnych, przekraczających sumy, pochodzące ze zwrotu cel.

Wplywy na cele pokrycia deficytu tej akcji przewidziane są w wysokości ogólnej około 22 milj. zł. Z sumy tej blisko 12 milj. ma wypłynąć przez opodatkowanie uboju zwierząt rzeźnych, które to opodatkowanie przewidziane jest w wysokości 1 zł. 50 gr. od sztuki nierogacizny, 50 gr. od cielęcia oraz 3 zł. od sztuki bydła rogatego.

Wplyw dalszych 4 milj. zł. zostanie osiągnięty przez wprowadzenie 10-procentowego dodatku do państwowego podatku gruntowego, który jednakże nie obejmie płatników, opłacających podatek gruntowy z degressją oraz podatku, przypadającego od gruntów, położonych na terenie województw wschodnich.

Wreszcie pozostałe 6 milj. zł. ma wypłynąć przez wprowadzenie 10-procentowego dodatku do państwowego podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego do zapłaty od obrotów osiąganych przez płatników I — V kategorii przemysłowej.

## Członek „Legjonu Młodych” zakuty w kajdany.

Wielce charakterystyczne zajście wydarzyło się na przejeździe kolejowym w Żbikowie koło Pruszkowa.

Do budki ze słodyczami, która znajduje się opodal, podszedł członek „Legjonu Młodych”, niejaki Hugo Zmijewski i, po napięciu się sodowej wody, chciał zapłacić właścicielowi budki zgotowaną dwuzłotową. Sprzedawczyni monety tej przyjąć nie chciała.

Wówczas Zmijewski sprządził pełniący w pobliżu służbę policjanta i w jego obecności zgiął inną dwuzłotówkę, poczem chciał tą znowu monetą uregulować należność i znów spotkał się z odmową. Zmijewski zapytał wobec tego policjanta, czy sprzedawczyni może w ten sposób postępować, a otrzymawszy odpowiedź potwierdzającą, obdarzył policjanta obelżywym epitetem. Gdy policjant zażądał od Zmijewskiego dowodu osobistego, Zmijewski wskazując na znaczek „Legjonu Młodych”, zapytał: „Czy to nie wystarczy?” Wynikła sprzeczka, w rezultacie której Zmijewski uderzył policjanta laską. Zanosilo się na bójkę. Ponieważ Z. był w towarzystwie kuzyna policjanta uważał za właściwe wezwać pomocy. Wkrótce zjawił się drugi policjant. Zmijewski i jego kuzyn, po krótkim oporze zostali zakuci w kajdany i odprowadzeni na posterunek policji.

Jutro Polska będzie dbała o tego, kto dziś dba o nią.

## SZKICE I OBRAZKI.

WILNO WIDZIANE Z NIFBA.

Zaznawszy rozkoszy jazdy i brudu w podróży pociągami do Warszawy, postanowiliśmy, albo wogóle niewracać lub też dylizansem.

W Warszawie jednak łatwiej kupić na wesele samochód, niż dobrą cztery konie w tak doskonały parę, żeby wszystkie ich nogi, chadzały rytmicznie w jednym kierunku, bądź by który z nich już w pierwszym etapie podróży, pod Maikinią, spracowanego ducha nie wyzionął.

Ale spojrzalem w błękitne niebo: pomyślałem o aeroplanach.

Ha to jest pomysł.

Przybieram więc minę Lindberga i sunę kupować bilet. Zdebiłem — ani ci kasjer nienawymyśla, ani nie potrzebuje czekać w brudnej i cuchnącej sali dworca głównego, ani cię żaden żyd nie potraci koszykiem z drobiem. Dywany żywe kwiaty i paniączki takie mile i uprzejme ci bilet sprzedają, że ma się wrażenie, iż byś człowiekiem, na leś spadł z aeroplanem, że jesteś w niebie z aniołami, a pan dyrektor, który ci zniżkę na bilet daje, to jakiś miły archanioł, który się bardzo cieszy, że taki mu zaszczyt robisz i chcesz jechać.

Na lotnisku to samo. Strasznie kochany jest ten szef portu w Warszawie, blondynas z tak niebieskimi oczami, które tylko można nabyć w niebie ciągle spoglądając. A służba — o dziwo! ma się wrażenie, że się jest gdzieś zagranicą. Zważajcie, bilet ci uprzejmie podadzą, i niechęć brać na piwko, bo to co robia to ich obowiązek.

Siadam do maszyny i robi mnie się trochę nieswojo... Siedzi jakaś kobieta, co, jak wiadomo, niezawiesz szczęście przynosi. Prządaj swój gdy spotał babę w lesie, na polowanie idąc, to palił do niej z obu lut, a cóż dopiero lecieć z taką do Wilna...

Spoglądam jednak jej w oczy, a oczy te były jakieś takie piękne i brązowe, jak u sarny, więc nie strzelam i siadam w fotelu.

Zapartotalo tam coś w maszynie, zawyło... ruszamy. Boże jedyny i dobry bardzo, wronie głupiej i żarłocznej dałeś skrzydła by na ziemię mogła patrzeć z góry (co za rozkosz) a biedny człowiek jak robak do niej jest przykuty... Dwa tysiące metrów ponad podłogi, małe namiętności, ponad zło i głupotę... co za rozkosz i to za takie także pieniądze. Lu dzi, ludziniwidać, tylko srebrne żyły rzek, tylko lasy i pola i chmury, oceany chmur, ponad których Ty Panie tylko jesteś i orły.

Nad Białymostkiem trąca mnie ktoś w ramię. — Oglądam się. Mężczyzna, co kolo tej sarenki siedział, krzyczy mnie w ucho...

— Czy pan niema przy sobie trochę gorącej czarnej kawy?

Rzadkie powietrze uderzyło mu do głowy, ale nie odpowiadał.

— Ani gorącej kawy, ani wanny, ani trumny, ani chęci dostania się z powrotem na ziemię... Ale co się stało...

— E... nic, moja żona leci do Rygi i trochę jej słabo...

Zal mnie się zrobiło trochę, ale wyciągam kwaśne cukierki na widok których podróży do tego pięknego miasta Lotwy przybliżyła się tej pani i „planuje” na całego.

— Może gazetę humorystyczną?

Atak się powtarza...

— Może książkę własnego pióra?

— Panie, przestań pan, bo kobieta mnie skona.

Ucichłem i zaraz się jej zrobiło lepiej. Widocznie moja gęba tak u nią działa, wkładam więc twarz w okno i spoglądam na dół.

Aha! niebo się zachurzyło i zrobiło się jakoś zimno, szaro i beznadziejnie. Pewno Wilno niedaleko... Aparat polozyl się na skrzydło i parkocze ze śmiechu i z radości, że nas już przedko wyrzuci...

Ziemia zbliżyła się ku nam. Widzę teraz plac katedralny, dom rejenta, który moje wesele protestuje, a oto redakcja „Dziennika”, a to, co się świeci, niby książki w pełni, to lyszina redaktora naczelnego.

Lotnisko.

Jeden, dwa radosne podskoki aparatu i jesteśmy na miejscu.

— Czy to już?

— Już proszę wysiadać.

— Ja chciał — bym jeszcze...

— Ja panu na to nie poradzę.

— Szkoda...

Wychodzę na murawę lotniska i spoglądam. Ze szponami wyciągniętymi (po pieniądze i biedną moją duszę) rzuca się ku mnie rodzina, właściciel domu gdzie mieszkam, kontroler kasy chorych, taki od podatku i kilku jeszcze przyjaciel

Podobno zawolałem tylko:

— Dajcie mi skrzydła

i zemdlalem.

M. Janosza.

# KRONIKA.

## Sytuacja eksportowa w okręgu Izby przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

## Nowa afera kolejowa Areszty wśród urzędników

### JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

W całym kraju pogoda słoneczna i upalna przy słabych ruchach powietrza lub ciszy. Ślaba skłonność do burz.

### DYZURY APTEK

Dzisiaj w nocy dużej apteki Rostkowskiego (ul. Kalwaryjska 31), Wysokiego (ul. Wielka 3), Frumina (ul. Niemiecka 23), Augustowskiej (róg ul. Stefana i Kijowskiej 2), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śniapszek.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Jubileusowa pielgrzymka pocztowców.** W niedzielę, t. j. dnia 23 lipca b. r. z kościoła Ostobramskiego po prymarii, która będzie odprawiona o godz. 6-ej rano wyrusza uroczysta pielgrzymka Jubileuszowa do Kalwarii z orkestrą pocztowców. Prosimy o jaknajliczniejsze wzięcie udziału. Wrazie wielkiej ulewy deszczu pielgrzymka się odkłada na następną niedzielę.

— **Pielgrzymka do Kalwarii Cechu Rzeźników i Wędliniarzy** odbędzie się w dniu 23 b. m. Zbiórka przy kapliczce 'Matki Boskiej Bolesnej w Kalwarii punktualnie o godz. 6.30 rano.

— **Odstąpienie tablicy ku czci ks. Ziemackiego.** W najbliższą niedzielę odbędzie się uroczystość odstąpienia tablicy ku czci ks. Ziemackiego wmurowanej w kościele św. Rafała. W roku bieżącym, jak wiadomo, miało 70 lat od zgonu tego kapłana-patrjoty rozstrzelanego przez moskali za udział w powstaniu styczniowym.

### Z MIASTA.

— **Dalsze umacnianie fundamentów katedry.** W tych dniach wykonany został przez kierownictwo robót w Bazylice wileńskiej, próbną pal żelbetonowych.

Równocześnie rozpoczęte zostały roboty nad zapędzeniem podobnych pali koło ściany frontowej katedry, której fundamenty, jak wiadomo, są bardzo zgroźne i wymagają racjonalnego wzmocnienia.

— **Woda nadal przybiera** W dniu wczorajszym poziom Wilji wykazywał w dalszym ciągu tendencję zwykłą. Przybór spowodowany jest wezbraniem wód na mniejszych rzekach, co zaobserwowano na powiatach Poziom rzeki nie podnosi się jednak gwałtownie i przybór jest przejściowy, tak że o jakimkolwiek niebezpieczeństwie mowy być nie może.

### SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Przyjazd min. Piłsudskiego.** Dzisiaj w godzinach popołudniowych przybył do Wilna z Pikieliszek minister Piłsudski i zatrzymał się w pałacu reprezentacyjnym.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— **Zaległości w opłacie dzierżawy za stragany.** Kontrola magistracka ujawniła bardzo znaczne zaległości na rynkach za dzierżawę straganów. Tak np. w samej tylko Hali Miejskiej i rynku drzewnym zaległości podatkowe sięgają sumy przeszło 40,000 złotych, z czego więcej, niż połowa nie daje się już wskutek zmiany warunków, względnie przedawnienia ś-lagnąć. Ten stan rzeczy spowodował, że sprawą tą zainteresował się prezydent miasta.

### „Tommak” konferuje.

Wczoraj przybył do Wilna przedstawiciel centrali „Tommak” z Warszawy i w godzinach popołudniowych odbył z prezydentem miasta dłuższą konferencję. Przedmiotem narad była sprawa uregulowania komunikacji autobusowej.

### Należy uporządkować ul. Kalwaryjską.

Donosiliśmy onegdaj o rozpoczęciu robót nad układaniem chodnika na ul. Kalwaryjskiej za mostem Zielonym, gdzie dotychczas jeszcze znajdowały się chodniki drewniane t. zw. klawiszce.

### Istotnie przed paru dniami rozpoczęto tam roboty.

Zerwano deski, skopano grunt i zagrodzono przeście. I nic więcej, gdyż z niewiadomych przyczyn rozpoczęte roboty wstrzymano.

Byłoby rzeczą wielce pożądaną, ażeby władze miejskie raz rozpoczęte roboty doprowadziły do końca. Wymaga tego dobro mieszkańców całej dzielnicy.

### Zmiana bruków na ul. Subocz.

Onegdaj Magistrat wileński przystąpił do przebrukowania ul. Subocz, koło Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

### Układanie jezdni klinkowej przy zbiegu ulic: Wielkiej, Baksty i Łotocka.

W jednym z poprzednich numerów naszego pisma donosiliśmy o postanowieniu Magistratu użytkowania pozostałego klinieru na ułożenie jezdni przy zbiegu ulic: Wielkiej, Baksty i Łotocka.

### Roboty potrwać około 2 tygodni.

W tych dniach Magistrat przystąpił już do układania na wspomnianym odcinku klinieru.

### Roboty potrwać około 2 tygodni.

W tych dniach Magistrat przystąpił już do układania na wspomnianym odcinku klinieru.

### Roboty potrwać około 2 tygodni.

W tych dniach Magistrat przystąpił już do układania na wspomnianym odcinku klinieru.

### SPRAWY PODATKOWE.

— **Wybory do komisji szacunkowych.** W roku bieżącym kończy się kadencja komisji szacunkowych wybieranych na okres 3 letni do współpracy przy wymiarowaniu podatków. W związku z tem wileńskie organizacje gospodarcze czynią już przygotowania do wybrania nowych komisji.

### SPRAWY KOLEJOWE.

— **Przejechane dziecko.** Na linii Juracisiki—Piesienicze na 40 klm. szlaku kolei wąsko-torowej pociąg gospodarczy Nr. 3,253 najeżdża na Halinę Paszkowską, liczącą 18 miesięcy i odciął jej nogę. Jest to córka mieszkanki wsi Koście, powiatu wołyńskiego. Odwieziono ją do szpitala. Przynajmniej jedno dziecko zostało wzięte do opieki na forze

### POCZTA I TELEGRAF.

— **Nowe znaczki pocztowe.** W obiegu ukazały się ostatnio nowe znaczki pocztowe wartości 5 groszowej.

### HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **Nowy cennik na chleb.** Starostwo Grodzkie wileńskie podaje do ogólnej wiadomości, iż z dniem 21 lipca b. r. ustalilo następujące ceny na chleb:

za jeden kilogram: żytni pyłowy biały 50 procentowy—grzyby 41, żytni sitkowy gr. 34, żytni razowy gr. 30.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych będą karani administracyjnie aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3,000 zł.

### Organizacja Drzewnego Komitetu Cennikowego.

Na ostatnim posiedzeniu komisji drzewnej Izby Przemysłowo-Handlowej uchwalono regulamin Drzewnego Komitetu Cennikowego przy Izbie. Statut ten zostanie przedłożony Izbie do zatwierdzenia. Zadaniem wspomnianego komitetu będzie regularne notowanie cen sortymentów drzewnych. Ułatwi to sferom zainteresowanym, a w tej liczbie i Izbie, orientację w kształtowaniu się tych cen.

Projekt regulaminu przewiduje, że członkowie komisji będą wyznaczeni częściowo przez zarząd Izby oraz przez zrzeszenia gospodarcze, reprezentujące przemysł i handel drzewny. Ponadto przewidziano również udział w Komisji osób, delegowanych przez Izby Rolnicze, Dyrekcję Lasów Państwowych oraz niektóre instytucje, zainteresowane w obrocie drzewem.

### O ceny i wymiar cegieł.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu budowlanego z przedstawicielami cegielni wileńskich, zrzeszonych w syndykacie „Centrocegl”. Tematem obrad konferencji były podniesione przez Związek Przemysłu Polskiego Ziemi Północno-Wschodniej zarzuty co do niejednolitego wymiaru i jakości cegieł, dostarczanych przez wspomniany syndykat, oraz poziomu cen na cegły w Wilnie.

W wyniku dłuższej dyskusji postanowiono zwrócić się do Izby Przemysłowo-Handlowej z prośbą o ustalenie zaprzyżycionych rzeczoznawców dla przemysłu budowlanego, którzyby orzekali w wypadkach sporów, dotyczących rozmiarów i jakości cegieł. Sprawa ceny na cegły będzie rozważana w tonie syndykatu, skoro zwiększone zapotrzebowanie uniemożliwi zmianę podstaw kalkulacji.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Uwaga pszczelarzy.** W niedzielę o godz. 13 ej w lokalu Izby Rolniczej przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3 odbędzie się miesięczne zebranie członków T-wa pszczelarskiego z Wileńskiej. Poza bieżącymi sprawami będzie rozważana kwestja udziału pszczelarzy w III Targach Północnych oraz Związku Pszczelarzy Ziemi Północnych Polski.

Ze względu na ważność obrad uprasza się o jak najliczniejsze przybycie na zebranie.

Goście i sympatycy pszczelarstwa będą mile widziani!

### WYPADKI.

— **Niezwykły wypadek śmierci** na skutek ukąszenia muchy wydarzył się w Wilnie. Bawiące na letnisku w miejscowości Góry, 25 letnia Rachelą Spirówna ukąszona została w czasie przechadzki lasem przez jakąś muchę. W miejscu ukąszenia wytworzyła się spuchlizna, a po upływie godziny dziewczyna dostała silnej gorączki. Chorą przewieziono do Wilna, gdzie mimo wysiłków lekarzy Spirówna w dniu wczorajszym zmarła.

— **Ofiara Wilji.** W dniu wczorajszym na plaży na Zakrecie w czasie kąpeli utonął 13 letni J. Wyszyński.

Chłopiec odpłynąwszy nieco od brzegu porwany został przez silny prąd i nie mógł dopłynąć do brzegu.

### Produkty spożywcze.

Wobec poważnego spadku zainteresowania oraz niskiej ceny, eksport jaj uległ ograniczeniu. Natomiast w handlu eksportowym rakami panowało w czerwcu, jako miesiącu wybitnie sezonowym, ożywienie (wywieziono za 6 tys. kop raków do Francji, co daje wzrost w stosunku do maja o 20 proc.). Popyt na raki, jak i ceny na nie, były zadawalające.

Ożywienie dotyczyło także wywozu grzybów surowych, suszonych i konserwowanych, które w znacznych ilościach eksportowano do Niemiec, Francji i Szwajcarii.

### Produkty zwierzęce.

Eksport szczeniwy w czerwcu ze względu na sezonowość stopniowo maleje, natomiast wywóz sierści wykazuje silny wzrost, który świadczy wymownie o stopniu zainteresowania sieraściami rynku odbiorczego. Skutkiem wzmożonego zapotrzebowania, ceny sierści nowej kampanji eksportowej w porównaniu z tymże okresem r. u. zwiększowały o 10 — 15 proc. Do zainteresowania rynku między innymi przyczyną są także i ta okoliczność, że sierść pochodzenia polskiego, dzięki stosownym przepisom reglamentacyjnym, wywozi się jedynie w stanie oczyszczonym, zyskując w ten sposób bardzo wiele na swej jakości.

### Materiały i wyroby drzewne.

Eksport papierówki zwiększył się dwukrotnie w porównaniu z miesiącem majem, r. z terenu działalności Sekcji Eksporterów Papierówki w Wilnie wywieziono w czerwcu 1.220 ton papieru.

## Teatr i muzyka.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”.** „Królowa nocy”. Dziś operetka Kollo „Królowa nocy”. Ceny najniższe od 25 gr. do 2.90 gr.

— **Popołudniówka niedzielną w „Lutni”.** Niedzielną widowiskową popołudniową po cenach najniższych, wypełni operetka Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. Ceny miejsc od 25 gr. do 2.90 gr. Początek o godz. 4-ej pop.

— **Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim.** Dziś, o godz. 8 m. 15 w. koncert gry aktorskiej w mistrzowskiej komedji muzycznej „Jim i Jill”.

— **Niedzielną popołudniówką o godz. 4-ej** będzie nieodwołalnie ostatnim przedstawieniem komedji „Bez posagu ożenić się nie może”. Ceny propagandowe.

— **Występy Malickiej i Sawana w Bernardynce** — rozpoczną się już 28.VII. Na występie te znakomita Artystka wybrała przepiękną sztukę Nicodemi’ego „Cień”.

— **Park im. gen. Żeligowskiego.** W niedzielę o godz. 7-ej koncert wileńskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Mikołaja Salnickiego. Jedyny występ słynnej śpiewaczki operowej Marii Fijałko oraz wielka rewja w dwóch częściach 15 obrazach.

## POLSKIE RADJO WILNO.

**Piątek, dnia 21 lipca.**  
7.00: Czas i pieśń. Gimnastyka. Płyty. Dziennik poranny. Płyty. Chwilka gosp. dom. 11.57: Czas. Płyty. Prasa. Kom. met. Dziennik pol. 14.55: Płyty — muzyka żydowska i utwory na man dolinie i gitarze. Kom. gosp. Płyty — Utwory Czajkowskiego. 16.00: Audycja dla chorych. 16.30: Koncert muz. lekcyj. 17.00: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.45: Tr. Międzyn. Mecz piłkarski. 18.10: Tr. z Poznania zamknięcie zawodów strzeleckich. 18.45: Koncert. 19.40: Kwadr. III. Koncert żywczeń. (Płyty). Dziennik wiecz. 21.15: Przegląd prasy rol. kraj. i zagr. 21.30: Koncert Chopinowski. 22.00: Muz. tan. Wiad. sport. Kom. met. 22.40: Muz. tan.

## Sobota, dnia 22-go lipca 1933.

7.00: Czas i pieśń. Gimnastyka. Płyty Dziennik poranny. Chwilka gosp. dom. 11.57: Czas. Płyty. Prasa. Kom. met. D. c. płyt. Dziennik pol. 14.55: Płyty — muzyka żydowska i utwory na man dolinie i gitarze. Kom. gosp. Płyty — Utwory Czajkowskiego. 16.00: Audycja dla chorych. 16.30: Koncert muz. lekcyj. 17.00: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.45: Tr. Międzyn. Mecz piłkarski. 18.10: Tr. z Poznania zamknięcie zawodów strzeleckich. 18.45: Koncert. 19.40: Kwadr. III. Koncert żywczeń. (Płyty). Dziennik wiecz. 21.15: Przegląd prasy rol. kraj. i zagr. 21.30: Koncert Chopinowski. 22.00: Muz. tan. Wiad. sport. Kom. met. 22.40: Muz. tan.

## Z ZA KOTAR STUDJO.

**Piękny koncert symfoniczny.** Piątkowy koncert symfoniczny ze studja warszawskiego o g. 20 rozpocznie trylogia muzyczna Karłowicza „Odwieczne pieśni”, które są jakby zwierciadłem tragicznej nuty życia kompozytora. Poza to w programie orkiestrowym pod dyr. Br. Wolfstala mamy barwną i efektowną „Symfonię z Nowego Świata” Dworzaka i charakterystyczny, groteskowy obraz Pawła Dukasa „Uczeń czarnoksiężnika”. Świetny skrzypek Ludwik Holcman wykona pozatem koncert g-moll op. 26 Brucha.

Zajrzyjmy do Pogotowia Ratunkowego! W serji swoich spacerów po różnych terenach życia mikrofon wileński zawędruje w piątek o g. 15.35 do naszego Pogotowia Ratunkowego, by zaznajomić słuchaczy z tą wielce pożyteczną, obfitującą w dramatyczne wydarzenia instytucją użyteczności publicznej. Przyznajmy się: ilu z nas zdaje sobie sprawę z istotnego znaczenia Pogotowia, z jego zbawiennej roli w społeczeństwie i z form współpracy naszej z tym dobrodziejem nieszczęśliwych, ratowanych w nagłych wypadkach? Posłuchajmy tego reportażu, który nam wiele powie i zmusi do poważnej zadumy...

### Wótko linańskie.

Handel linański dysponował nader szczupłymi ilościami lnu, z tego też powodu na rynku krajowym panuje mocna tendencja cen, przekraczająca poziom cen zagranicznych, co nie bez wpływu pozostaje na kurczeniu się eksportu. Pod kontrolą Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie i za premiami wywieziono przeszło 70 ton brutto pakul linańskich kądzieli do Niemiec i Czechosłowacji.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

### Ziela lecznicze.

W związku z realizowaniem nowych zbiorów ziół, eksport zwiększył się bardzo znacznie, tembardziej, że popyt jest dość znaczny. Najpoważniejszą trudnością w należyłym rozwoju eksportu jest jak już o tem wielokrotnie wzmiankowaliśmy, koszt przewozu ziół z kraju.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

Przemysł włókienniczy białostocki. W porównaniu z majem br. zaobserwowano znaczny spadek eksportu, mimo, iż pod koniec czerwca zakończony został strajk w przemyśle włókienniczym.

### III wydanie „Zmierzchu Izraela”.

Na żądanie licznych kół czytającej publiczności oraz księgarń pojawiło się już trzecie wydanie „Zmierzchu Izraela” Henryka Rolickiego. Aby udostępnić książ

Z KRAJU. SPORT. Z LITWY.

Wielkopolscy harcerze na Kresach Wschodnich.

Już po raz drugi zawitała na Kresy Wschodnie 5-ta harcerska drużyna męska z Ostrowa Wielkopolskiego.

W regatach ryckich wezmą udział prócz wioślarzy Rygi również i wioślarze Królewca, Klajpedy no i Wilna.

Start wioślarzy wileńskich na rzece Aa.

Regaty wioślarskie na pięknej rzece Aa, która przy ujściu swoim ma szeroki tor regatowy, będą rewią wioślarzy, którzy 30 lipca zmierzają swe młode siły.

W regatach ryckich wezmą udział prócz wioślarzy Rygi również i wioślarze Królewca, Klajpedy no i Wilna.

Wysyłając wioślarzy wileńskich na regaty międzynarodowe do Rygi musimy być bardzo ostrożni przy wyborze zawodników, bo za ewentualną przegraną biegu przy mylnym ustaleniu składu osady, względnie jeżeli okaże się, że osada wyjechała bez treningu, odpowiadać będzie klub, któremu na dłuższy czas zamknie się możliwość wyjazdów.

Pamiętajmy, że całkiem inną są wrażenia przegrywania u siebie, a co innego zagranicą, gdy się to dzieje na oczach reprezentantów kilku państw. Jeżeli nawet wioślarstwo wileńskie uzyska ostatecznie aprobatę władz sportowych Polski na start zagranicą, to w każdym bądź razie nie nadużywajmy zaufania, bo potem trudno będzie na przyszłość uzyskać zezwolenie na wyjazd.

A więc jechać mają tylko ci, którzy mają za sobą solidny trening, a nie kilka towarzyskich wyjazdów.

Jechać powinni ci, do których ogół sportowców ma zaufanie, ci do których nie ma się żadnych zastrzeżeń.

Obecnie, gdy wchodzimy w stosunki sportowe z Łotwą, musimy koniecznie wykazać swoją wyższość, a w żadnym wypadku przeciwnikom naszym nie dawać handicapu w postaci braku treningu.

Wilno reprezentowane ma być przez osadę W. K. S. Pogoń, która w składzie: Zawadzki, Łukasiewicz, Matwiejczuk, Hawryłowicz i Przemysław Niciecki startować będzie w biegu głównym o mistrzostwo Łotwy.

Jedzie również Zygmunt Witkowski, który startuje w biegu dyneku.

Ponadto mają jechać wioślarze A. Z. S., którzy dotychczas jeszcze nie mają całkowicie skompletowanej osady. Akademicy mają zamiar startować prócz biegu akademickiego do biegu nowicjuszy.

Wielkim minusem będzie to, że wилnianie jadą bez swych łodzi, gdyż transport kolejami lotewskimi bardzo drogo kosztuje. Łotysze mają więc nam wypożyczyć jakoby całkiem nowe łodzie.

Wyjazd nastąpi w połowie przyszłego tygodnia.

Prof. Herbaczewski wybiera się do Wilna.

Dowiadujemy się, że profesor Herbaczewski poczynił u władz litewskich starania o zezwolenie na przyjazd do Wilna. Przyjazd

prof. Herbaczewskiego w razie uzyskania zezwolenia spodziewany jest w początkach przyszłego miesiąca.

Jaki kurs dolara obowiązuje przy zapłacie? Co sądzi o tem warszawski Sąd Okręgowy.

Okres spadku dolara przyniósł szereg nowych spraw na wokedzie warszawskiego sądu okręgowego. Jeden z takich procesów zo stał już zakończony i przyniósł rozstrzygnięcie ku zadowoleniu płatników.

Z pozwem wystąpił p. Freiman, który pożyczł pod zabezpie czenie hipoteczne p. Rozenbergowi sumę 16.000 dol. płatnych w e-fektywnych dolarach, zarówno w kapitale, jak i w procentach.

W terminie płatności procentów p. Rozenberg odmówił zapłaty, było to bowiem w okresie spadku dolara.

Gdy sprawa wyznaczona zo stała na termin, a dolar stał na giełdzie około 6 złotych p. Rozenberg wyraził gotowość zapłaty procentów według kursu dnia. Wier zyciel sumy procentowej nie przy jął, żądając zapłaty według kursu 8.90.

Pełnomocnik powiada opierał swoje powództwo na obowiązującej dłużnika dobrej wierze i o świadczył, że gdyby p. Rozenberg zapłacił należność w terminie to jakkolwiek spadek dolara przyniósłby mu straty, lecz z tego tytułu nie miałby żadnych pretensji do

punktualnego płatnika. Gdyby jednak dłużnik był zwołoc co do terminu płatności winien on ponosić skutki.

Sąd Okręgowy podzielił te wy wody i uznał, że p. Rozenberg za ległe procenty winien uiścić po po kursie w dniu płatności, lecz gdy chodzi o następną ratę będą one płacone według kursu w dniu płatności, chociażby spadek dolara miał przyczynić się do straty po stronie wierzyciela.

Giełda.

WARSZAWA. (Pał). Przed giełdą. Dolar w obrotach prywatnych 6,18, dolar złoty 9,17 i pół. Bank Polski płaci za dolary 6,05, za czeki i przekazy 6,10. Rubel złoty 4,85. Dolarówka 47. Budowlana 38. Inwestycyjna 102 i pół. Stabilizacyjna 50 w placeniu. Starachowice 10,75 w placeniu.

WARSZAWA. (Pał). Giełda Dewizy: Belgia 124,95 — 125,26 — 124,64. Gdańsk 173,95 — 174,38 173,52. Holandia 361,45 — 362,35 — 360,55. Londyn 29,75 — 29,74 — 29,89 — 29,59. Nowy Jork 6,28 — 6,32 — 6,24. Nowy York kabel 6,29 — 6,33 — 6,25. Paryż 35,05 — 35,14 — 34,96. Szwajcaria 172,85 — 173,28 — 172,42. Włochy 47,35 — 47,58 — 47,12.

Berlin w obrotach prywatnych 213,40. Tendencja niejednołita.

Papiery procentowe: Pożyczka 3 proc. budowlana 38,50 — 38,75. Pożyczka inwestycyjna seryjna 110. Konwersyjna 44,25. 6 proc. dolarowa 64,50 drobne. 7 proc. stabilizacyjna 50,30 — 50,10 proc. kolejowa 100,50. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 41,50. 8 proc. warszawskie 42 — 42,50. Tendencja dla pożyczek przeważnie mocniejsza, dla listów mocniejsza.

Akce. Bank Polski 82,50. Cukier 19,50. Lilpop 11,75. Tendencja przeważnie słabsza.

Dolar w obrotach prywatnych: 6,18.

Rubel złoty: 4,85 i pół.

Wykrycie sprawców morderstwa.

Donosiliśmy wczoraj o znalezieniu w zarosłach we wsi Amelino pow. młodeczańskiego zwłoki Mikołaja Romanowicza z poderżniętym gardłem. Władze bezpieczeństwa wykryły sprawców zbrodni. Zabójstwa dokonali mieszk

kańcy tej samej wsi Antoni, Wiktor i Włodzimierz Skórkowie. Włodzimierz Skórko przyznał się, że brał udział w morderstwie, lecz powiada, że do czynu namówiony został przez swych braci Antoniego i Wiktora.

Proces o wybicie szyb w cerkwi w czasie nabożeństwa.

Sąd okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Stonimie rozpatrywał sprawę mieszkańców wsi Milkanowicze, gminy czemerzkiej Markiewicza Filipa i innych, oskarżonych o wybicie szyb w cerkwi w Milkanowiczach podczas nabożeństwa rezurekcyjnego

w dniu 15/IV br. W wyniku rozprawy skazani zostali Markiewicz Filip, Dobryja Leon, Sokolowski Eljasz i Moroz Bazyl po 2 lata, oraz Bielko Włodzimierz, Bielko Michał i Zukowski Aleksander po 1 roku więzienia każdy.

Z POGRANICZA.

Manewry samolotów litewskich.

Od kilka dni na pograniczu polsko litewskim, w rejonie Oran odbywają się doroczne, a szeroko skalę zorganizowane mane

wry powietrznej floty litewskiej. W pobliżu granicy polskiej krąży eskadry samolotów litewskich.

Siedmiu przemytników pod kluczem.

W rejonie odcinka granicznego TurmONTy zlikwidowana została niebezpieczna banda przemytnicza, która przez dłuższy czas

była nieuchwytną zarówno dla straży polskiej jak i lotewskiej. W wyniku likwidacji bandy aresztowano 7 osób.

Wieczorek startuje w pięcioboju.

W najbliższą niedzielę na Pióromoncie, o godz. 16, odbędzie się pięciobój o mistrzostwo okręgu. Ze względu na dobrą formę Wieczorka bardzo możliwe jest pobicie przez niego własnego rekordu, który jest jednocześnie rekordem Polski.

Z przyjazdu zawodników C. I. W. F. nic nie wyszło, gdyż lekkoatleci w Białymstoku muszą na gwalt uczyć się pływać.

Pięciobój zapowiada się dość interesująco. Wieczorek rzeczywiście może ustanowić nowy rekord Polski, bo znacznie poprawił 100 mtr., jak również lepiej mu idą rzuty: dyskiem i oszczepem. Ciekawi więc jesteśmy, czy przekroczy on sumę punktów 3828,995.

Kucharski chce przyjechać do Wilna. Doskonali lekkoatleta Kucharski, który swoją karierę spor

tową rozpoczął przed dwoma laty w Sokole kończy obecnie służbę wojskową w Białymstoku i chce powrócić do stałego do Wilna.

Kucharski jest, jak wiemy, mistrzem Polski na średnich dystansach i można zupełnie śmiało powiedzieć, że jest on nadzieją lekkoatletyki polskiej, a dziś już znawcy mówią, że będzie on zastępcą Kusocińskiego.

Jeżeli więc warunki ułożą się odpowiednio, Kucharski zamieszka na stałe w naszym mieście.

Przyjazd Kucharskiego do Wilna przyczyniłby się bezpośrednio do wzmocnienia o 50 proc. naszej reprezentacji lekkoatletycznej i niewątpliwie poziom sportu wileńskiego na tem bardzo zyskałby.

Warto więc może dołożyć starań, by Kucharski zamieszkał w Wilnie, a nie w konkurencyjnym Białymstoku, który szczytyłby się sukcesami wилnianina.

HELIOS PREMIERA. Wielki film sensacyjny. W podwójnej roli ulubieniec publiczności HARRY PIEL w erotyczno-sensacyjnej przeboju ON ALBO JA Szynki wiejskie Mieszkanie

PAN Ostatnie dni. Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy dźwiękowiec wg powieści Zane Grey'a p. t.: „Pracy pionierskiej bezprawy i zemści”. Oszałamiające tempo akcji. Bogata fascynująca treść. Nadzwyczajnie dozwolone. Cena na 1 seans: balkon 25 gr. parter 54 gr.

CASINO Dziś Rewelacyjny program. Dwa przebojowe filmy: 1) „SAMOTNY ORZEŁ” Repetycja starej Arizony według powieści Zane Grey'a w rol. gl. George O'Brien. 2) „JEJ GRZECH” dramat erotyczny w rol. gl. DOROTHY MAC - CAILL.

NOWA KSIĄŻKA prof. ROMANA RYBARSKIEGO Przyszłość Gospodarcza Polski Zawiera następujące rozdziały: I. Przesłanki i zasadnicze fakty. II. Kapitalizacja. III. Bilans płatniczy. IV. Handel zagraniczny i zewnętrzna polityka handlowa. V. Kredyt i obce kapitały. VI. Ciężary publiczne. VII. Równowaga gospodarcza; kategorie i wolna wytwórczość. VIII. Kapitał a „praca”, zagadnienie robotnicze. IX. Struktura społeczna Polski; warstwa średnia. X. Podstawy ustroju gospodarczego. XI. Wychowanie gospodarcze.

CLAUDE AVELINE. 24) Podwójna śmierć Fryderyka Belot Powiniem być się domyślić, że osoba tego rodzaju, spędza życie na podpatrywaniu bliźnich. Ale man: takie usposobienie, że nie czuje zbignego zaufania do własnych sądów o ludziach, którzy wyglądają jak wytwory fantazji: obawiam się zawsze, że wydują mi się bardziej prawdziwi, niż są w rzeczywistości i przeważnie popełniam błąd. — Nie — odpowiedziałem szorstko — zupełnie mi to nie przeszkodziło. Jest jego bratankiem i mam jego klucze. I jestem tu już nie po raz pierwszy! Jeżeli pani przysłała się przechodniom, powinna pani być widzieć już mnie nieraz. — Usłyszawszy to kategoriyczne oświadczenie spuściła nieco z tonu. Ale ponieważ od ironji poczęła przechodzić do złości, postanowiłem jej nie irytować. — Przepraszam panią — powiedziałem — jestem bardzo zdenerwowany. Byłem pewny, że go zostanę! Czy mój st. tyj nie wyjechał przypadkiem? — Nie panu nie mogę powiedzieć — rzekła udobruchana dozorczyni. — Przychodzi, wychodzi, nikt nie wie, co on robi! Jak na rentjera jest trochę za ru